

Arcybiskup Singapuru, Nicholas Chia z okazji obchodów 25-tej rocznicy powstania Wspólnoty Medytacji Chrześcijańskiej w Singapurze



Dziś świętujemy 25 rocznicę powstania Wspólnoty Medytacji Chrześcijańskiej w Singapurze. W lutym 1988 roku o. Laurence Freeman OSB na prośbę o. Alfreda Chana, wówczas księdza parafialnego, przedstawił wprowadzenie do medytacji chrześcijańskiej w Kościele Świętej Rodziny. Miesiąc później, Peter Ng i jego żona Patricia zapoczątkowali cotygodniowe spotkania pierwszej grupy medytacyjnej. Od tamtej pory Wspólnota powiększyła się. W 21 parafiach w Singapurze spotyka się obecnie tydzień 35 grup. Wspólnota pomogła również w tworzeniu grup medytacyjnych w sąsiednich krajach: w Malezji, Indonezji, na Mauritiusie, a także w tym roku na Birmie. Praca WCCM przez 25 lat wniosła znaczący wkład w duszpasterstwo modlitwy w naszej archidiecezji. Obecnie większość naszych parafii posiada własne grupy medytacyjne.

Modlitwa stanowi serce naszego chrześcijańskiego życia, gdyż poprzez modlitwę pogłębiamy osobistą więź z Bogiem w Jezusie Chrystusie. Poprzez regularną modlitwę nasze życie staje się głęboko zakorzenione i skupione na Chrystusie, a my zmieniamy się, by czynić Jego wolę i stawać się „światłem dla świata”. Wyznaczając sobie regularne pory medytacji, tak jak czynimy to medytując dwa razy dziennie, podążamy za przykładem naszego Pana Jezusa. W Ewangelii czytamy, że często wycofywał się z tłumu, niezależnie od tego jak bardzo był zajęty czy zmęczony, żeby pobyć w samotności, w komunii z Ojcem.

Podstawą medytacji chrześcijańskiej jest prawda, że Bóg Ojciec zamieszkuje w naszym sercu wraz z Duchem Świętym i Zmartwychwstałym Jezusem. Św. Paweł przypomina nam, że jesteśmy świątynią Ducha Świętego (1 Kor 3, 16), że „nie umiemy się modlić tak jak trzeba, i sam Duch nas przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami” (Rz 8, 26). O. John Main, benedyktyn i założyciel Światowej Wspólnoty Medytacji Chrześcijańskiej, mówił o medytacji jako o wejściu w modlitwę Ducha Jezusa, która nieustannie wybrzmiewa w naszych sercach. Medytacja jako modlitwa pomaga nam rozwijać bliskość z Chrystusem, umożliwiając nam to, o czym mówi św. Paweł: „przemieniajcie się przez odnawianie umysłu” (Rz 12, 2). Jest to doświadczenie niezbędne wszystkim chrześcijanom, ponieważ doświadczając obecności Pana Jezusa w nas, możemy być lepszymi Jego świadkami i przekazywać Dobrą Nowinę, gdyż zaczynamy promieniować Chrystusem w nas. Św. Paweł powiedział: „tajemnica ta (...) jest nią Chrystus pośród was – nadzieja chwały” (Kol 1, 27).

Dziękuję całej Wspólnocie za pracę, którą wykonujecie, za pomoc ludziom w rozwijaniu niezbędnej równowagi między modlitwą i pracą, działaniem i kontemplacją. Presja współczesnego życia w pogoni za materialistycznymi celami doprowadziła do powstania hiper-zajętego stylu życia, który dostrzegamy wokół nas w Singapurze. Wywołuje on niesamowity stres. Coraz więcej ludzi poszukuje spokoju i harmonii. W naszej wierze chrześcijańskiej, prawdziwy spokój i harmonię można odnaleźć w Jezusie zamieszkującym w nas. Jego pokój był darem dla nas: „Pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam. Nie tak jak daje świat, Ja wam daję. Niech się nie trwoży serce wasze ani nie lęka” (J 14, 27).

Mówiono mi, że w przeszłości niektórzy chrześcijanie w Singapurze i w innych krajach, chcąc nauczyć się medytować zwracali się w stronę innych tradycji religijnych, nie wiedząc, że my, chrześcijanie, mamy własną tradycję medytacji. Dlatego ważne jest, żeby coraz więcej naszych wiernych miało świadomość nauczania medytacji przez waszą Wspólnotę.

Cieszę się również wkład WCCM w Singapurze w działania Kościoła Katolickiego na rzecz rozwijania dialogu i przyjaźni międzyreligijnej. W styczniu 2012 r., WCCM i IRED (Archidiecezjalna Rada do Spraw Dialogu Międzywyznaniowego i Ekumenicznego) wspólnie zorganizowały seminarium „Common Ground” (Wspólne Podstawy). Kilkaset osób różnych religii i wyznań spotkało się, aby podzielić się ze sobą praktykami kontemplacyjnymi różnych religii.

Kolejną znaczącą strefą zasięgu waszej Wspólnoty jest nauczanie dzieci medytacji chrześcijańskiej w szkołach. Nasze dzieci również cierpią z powodu nadmiaru stresu powodowanego przez presję ze strony rodziców, nauczycieli i rówieśników, żeby osiągać jak najlepsze wyniki w nauce. Musimy nauczyć nasze dzieci umiejętności cichej modlitwy i radzenia sobie z napięciami oraz odnajdywania swojej własnej wartości i godności jako dzieci Boga.

Podziękujmy Bogu za pracę waszej Wspólnoty i módlmy się, by pobłogosławił nas wszystkich kontynuujących realizację Jego Królestwa na Ziemi.

24.05.2013



Tłum. Agnieszka Gładzik